

Miliardy dla bankierów – długi dla narodu

2 maja 2015

W roku 1901 dług narodowy Stanów Zjednoczonych wynosił mniej jak 1 miliard dolarów. Utrzymywał się poniżej 1 miliarda dolarów dopóki nie przyłączyliśmy się do udziału w I Wojnie Światowej. Wtedy skoczył do wysokości 25 miliardów dolarów.

Dług narodowy niemalże podwoił się pomiędzy I a II Wojną Światową, wzrastając z 25 miliardów do 49 miliardów dolarów. Między latami 1942 a 1952 dług ten powiększył się z 72 miliardów do 265 miliardów dolarów. W roku 1962 wynosił 303 miliardy dolarów. Do roku 1970 wzrósł do 383 miliardów dolarów.

Między latami 1971 a 1976 urósł z 409 miliardów dolarów do 631 miliardów dolarów. Jakkolwiek, dług doświadczył największego wzrostu w ciągu lat 80-tych, napędzany przez bezprecedensowy rozwój militarny okresu pokoju. W 1998 niespłacony dług publiczny przekracza 5,5 biliona dolarów. Niekonstytucyjny „udział” w tym długu każdego mężczyzny, kobiety i dziecka wynosi w tym czasie 20 594,86 dolary i będzie kontynuował swój wzrost przeciętnie 630 milionów dolarów każdego dnia, co jednak nie uwzględnia 26 bilionów dolarów w debetach indywidualnych kart kredytowych, hipotekach, leasingach pojazdów i tak dalej.

NARODOWY DŁUG STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Niespłacony dług na dzień 25 sierpnia 1998 roku godzina 10:28:37 AM PDT wynosi 5 516 699 306 752 dolarów i 93 centy; szacowana populacja Stanów Zjednoczonych wynosi 270 374 697 osób, więc udział każdego obywatela w długu wynosi 20 403 dolarów i 90 centów.

Dziś, gdy stoimy przed świtem Nowego Porządku Światowego

napędzanego przez międzynarodową finansjerę, większość dochodów zgromadzonych przez Rząd Federalny w formie indywidualnego podatku dochodowego pójdzie bezpośrednio na spłacenie samych tylko odsetek od długu. Tempo, w jakim dług wzrasta w końcu osiągnie poziom, w którym, nawet jeśli rząd zabierze każdego centa od obywateli w formie opodatkowania, nie będzie możliwości zgromadzenia wystarczającej ilości środków do spłacenia odsetek. Rząd nie będzie nic posiadał, naród nie będzie nic posiadał, wszystko będą posiadały banki. Nowy Porządek Światowy zajmie Amerykę za długi.

Jeśli obecny trend będzie się utrzymywał, a nie ma jakichkolwiek dowodów na to, aby miał się nie utrzymać, możemy się spodziewać, że dług publiczny podwoi się w ciągu następnych sześciu do ośmiu lat. Do tego czasu same odsetki od długu publicznego powinny wynieść do 400 miliardów dolarów w ciągu roku.

PROLOG: TRZY TYPY PODBOJU

Historia pokazuje, że narody można podbijać jedną lub więcej spośród trzech metod.

Najpowszechniejszym jest podbój przez wojnę. W przeciągu czasu metoda ta jednak zwykle zawodzi, ponieważ podbici nienawidzą podbijających i przeganiają ich kiedy tylko nadarza się możliwość. Do utrzymania kontroli potrzebne jest użycie większej siły, co czyni ją kosztowną dla podbijającego narodu.

Drugą metodą podboju jest dokonanie go przy użyciu religii, kiedy ludzie są przekonani, że muszą oddawać swoim najeźdźcom część swoich zarobków jako wyraz „posłuszeństwa Bogu”. Taka niewola jest wrażliwa na filozoficzne wystawienie czy obalenie przez uzbrojoną potęgę, odkąd religia z natury jest pozbawiona sił wojskowych do odzyskania kontroli tak jej jeńcy zostają pozbawieni złudzeń.

Trzecia metoda może być nazwana podbojem ekonomicznym. Ma ona miejsce gdy narody są oddawane pod „daninę” bez użycia

widzialnej siły przymusu tak, że ofiary nie zdają sobie sprawy z tego, że zostały podbite. „Danina” jest pobierana od nich w formie „legalnych” długów i podatków i wierzą oni, że płacą je dla swojego własnego dobra, dla dobra innych lub aby chronić wszystkich przed jakimś wrogiem. Najeźdźcy stają się ich „dobroczyńcami” i „obrońcami”. Jakkolwiek, jest to najwolniejszy do narzucenia proces. Często jest długotrwały, gdy podbijani nie widzą żadnych sił wojskowych stojących przeciwko nim, ich religia jest pozostawiona bardziej lub mniej nienaruszona, mają wolność wypowiedzi i podróżowania, uczestniczą w „wyborach” na swoich przywódców. Bez zdawania sobie z tego sprawy są podbijani, a instrumenty ich własnych społeczeństw są używane do przekazywania dóbr ich najeźdźcom i czynienia podboju całkowitym.

W roku 1900 przeciętny amerykański pracownik płacił kilka podatków i miał niewielki dług. W zeszłym roku płatności na długi i podatki zabrały więcej z tego co zarobili. Czy jest możliwe, że ta forma podboju została nałożona na Amerykę? Przeczytaj następne strony i sam rozstrzygnij. I niech Bóg ma litość nad tym niegdyś wolnym od długów i wspaniałym narodem.

PRAWDZIWA HISTORIA KONTROLI PIENIĄDZA W AMERYCE

Amerykanom, żyjącym w tym, co jest nazywane najbogatszym narodem na ziemi, zawsze wydawało się brakować pieniędzy. Dla wielu rodzin jest niemożliwe związać koniec z końcem, jeżeli oboje rodziców nie są siłą roboczą. Wielu mężczyzn i wiele kobiet ma nadzieję na nadgodziny lub prace półetatowe wieczorami lub w weekendy; dzieci chwytają się dorywczych zajęć aby móc wydawać pieniądze; dług rodzinny wzrasta. Psychologowie mówią, że jeden z największych powodów, dla których rodzina kłóci się i rozpada, jest „sprzeczenie się o pieniądze”. Wiele z tych powodów prowadzi do obecnego „zadłużonego w pieniądzu” systemu. Zbyt niewielu Amerykanów zdaje sobie sprawę z tego, dlaczego Założyciele napisali w I Artykule Konstytucji Stanów Zjednoczonych: „Kongres będzie miał władzę wybijać pieniądz i regulować wartość tegoż”.

Zrobili to, jak to pokażemy, w nadziei, że zapobiegnie to niszczeniu przez „miłość pieniądza” Republiki, którą założyli. Widzimy, jak działalność wywrotowa oparta o Artykuł I sprowadziła na nas „zło”, przed którym Bóg ostrzega nas w 1. Liście do Tymoteusza 6:10 („Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest miłość pieniędzy; niektórzy, ulegając jej, zbczyli z drogi wiary i uwikłali się sami w przeróżne cierpienia.” – przyp. tłum. Biblia Warszawska).

PIENIĄDZ JEST „TWORZONY”, NIE WZRATAJĄCY CZY BUDOWANY

Ekonomiści używają terminu „tworzyć” kiedy mówią o procesie, przez który pieniądz zaczyna istnieć. „Tworzenie” oznacza robienie czegoś, co nie istniało wcześniej. Cieśle robią łodzie z drzew, budowlańcy budują z drewna budynki, fabryki robią pojazdy z metalu, szkła i innych materiałów. Ale w zasadzie niczego nie „tworzą”. Oni tylko zmieniają istniejące materiały w bardziej zdatną, a co za tym idzie, bardziej wartościową formę. Tak nie jest z pieniędzmi. Tu i tylko tu, człowiek właściwie „tworzy” coś z niczego. Kawałek papieru małej wartości zadrukowywany jest tak, aby osiągnął wartość drewna. Z różnymi wartościami za jego pomocą można kupić samochód a nawet dom. Jego wartość została „stworzona” w dosłownym znaczeniu tego słowa.

„TWORZENIE” PIENIĘDZY JEST BARDZO OPŁACALNE!

Jak pokazano powyżej, pieniądz jest bardzo tani w zrobieniu, i ktokolwiek „tworzy” pieniądze w narodzie może osiągnąć niebywałe korzyści. Budowniczy pracują ciężko, aby wyrobić 5 procentowy zysk ponad kosztami, aby wybudować dom. Ludzie robiący samochody sprzedają je z 1 lub 2 procentowym zyskiem ponad kosztem wyprodukowania i jest to uważane za dobry interes. Natomiast „twórcy” pieniędzy nie mają limitów w zyskach, bo za kilka centów można wydrukować tak samo banknot 1\$ jak i 10 000\$. Ten zysk jest częścią naszej opowieści, ale najpierw pozwólcie że rozważymy kolejną unikalną cechę charakterystyczną przedmiotu- pieniądza- miłości, która jest

„źródłem wszelkiego zła”.

WYMAGANY ZADOWALAJĄCY ZAPAS PIENIĄDZA

Wystarczający zapas pieniądza jest niezbędny do posiadania przez cywilizowane społeczeństwo. Moglibyśmy zrezygnować z wielu rzeczy, ale bez przemysłu pieniężnego świat stanąłby w miejscu, gospodarstwa rolne stały by się samowystarczalnymi jednostkami, nadwyżki żywności zniknęłyby, prace wykonywane przez jednego człowieka lub rodzinę pozostałyby niewykonywalne, głodni ludzie plądrowaliby i zabijali aby pozostać przy życiu, a całe rządy poza rodzinami czy plemionami przestałyby funkcjonować. Powiecie, że to niedomówienie? Niezupełnie. Pieniądz jest krwią cywilizowanego społeczeństwa, środkiem komercyjnego handlu, poza prostym handlem wymiennym. Jest miernikiem i instrumentem, za pomocą którego jedne produkty są sprzedawane a kupowane inne. Usunięcie pieniądza czy zredukowanie jego zasobów poniżej poziomu, w jakim jest potrzebny do prowadzenie transakcji na obecnym poziomie, i rezultat tego byłyby katastrofalne. Dla przykładu wystarczy tylko spojrzeć na Amerykę w czasach załamania we wczesnych latach dekady 1930.

KRACH BANKIERÓW Z DEKADY 1930

W latach 1930 Ameryce nie brakowało przemysłowej pojemności, urodzajnych farm, uzdolnionych i chętnych pracowników czy pracowitych rodzin. Miała rozwijający się i wydajny system transportowy w postaci kolei, sieci dróg, szlaków wodnych wewnętrznych i oceanicznych. Komunikacja między regionami i rejonami były najlepsze na świecie, wykorzystywano telefony, telegrafy, radio i dobrze obsługiwany system poczty rządowej. Żadna wojna nie pustoszyła miast czy wsi, żadne zarazy nie osłabiały populacji, ani głód nie nękał ziemi. Stanom Zjednoczonym Ameryki w latach 1930 brakowało tylko jednego: wystarczającego zapasu pieniędzy aby móc kontynuować handel i usługi.

We wczesnych latach dekady 1930 bankierzy, jedyne źródło pieniędzy i kredytów umyślnie odmawiali pożyczek przemysłowi, sklepom i gospodarstwom. Jednak spłata dotychczasowych pożyczek była wymagana i pieniądze gwałtownie zniknęły z obiegu. Dobra dostępne do kupienia, prace czekające na wykonanie, ale brak pieniędzy doprowadził naród do zastoju. Przez ten prosty chwyt Ameryka została popchnięta w „kryzys”, a bankierzy weszli w posiadanie setek tysięcy gospodarstw, domów i własności przedsiębiorstw. Narodowi powiedziano, że „czasy są ciężkie” i „brakuje pieniędzy”. Nie rozumiejąc systemu, zostały okrutnie obrabowani z zarobków, oszczędności i własności.

ŻADNYCH PIENIĘDZY NA CZAS POKOJU, ZA TO WIELE NA WOJNĘ

II wojna światowa zakończyła „kryzys”. Ci sami bankierzy, którzy we wczesnych latach dekady 1930 nie mieli pieniędzy na pożyczki do budowania domów w czasach pokoju, na żywność i odzież, nagle mieli nieograniczone zasoby miliardów na pożyczanie dla zakupu baraków, racji żywnościowych czy umundurowania.

Naród, który w 1934 nie mógł produkować żywności na eksport, nagle mógł produkować bomby aby za darmo wysyłać je do Niemiec i Japonii! (Więcej o tej zagadce później).

Wraz z nagłym wzrostem ilości pieniądza zatrudniani zostali ludzie, gospodarstwa sprzedawały swoją produkcję, fabryki zaczęły pracować na dwie zmiany, kopalnie otwarto ponownie, a Wielki Kryzys się zakończył! Niektórych polityków za niego obwiniono, inni zaciągali kredyty na jego zakończenie. Prawdą jest, że brak pieniędzy (spowodowany przez bankierów) doprowadził do kryzysu, a odpowiednie pieniądze zakończyły go. Narodowi nigdy nie powiedziano tej prostej prawdy, a w tym artykule postaramy się pokazać, jak ci sami bankierzy, którzy kontrolują nasze pieniądze i kredyty, użyli swojej kontroli do splądrowania Ameryki i doprowadzenia nas do niewoli.

POTĘGA EMISJI I REGULOWANIA PIENIĄDZA

Kiedy widzimy katastrofalne rezultaty sztucznie stworzonego niedoboru pieniędzy, możemy lepiej zrozumieć, dlaczego nasi Ojcowie Założyciele, którzy rozumieli zarówno prawo pieniądza jak i Boże, nalegali na umieszczenie mocy „tworzenia” pieniądza i mocy kontrolowania go TYLKO w rękach Kongresu Federalnego. Wierzyli, że WSZYSCY Obywatele powinni dzielić zyski z jego „tworzenia” i dlatego też Rząd Federalny musi być jedynym twórcą pieniędzy. Dodatkowo wierzyli, że wszyscy obywatele, z któregokolwiek stanu, terytorium czy sytuacji życiowej powinni czerpać korzyść poprzez wystarczającą i stabilną walutę. Z tego powodu Rząd Federalny musi być także, poprzez prawo, jedynym kontrolerem wartości pieniądza.

Odkąd Kongres Federalny był jedynym ciałem legislacyjnym podlegającym wszystkim obywatelom w tajnym głosowaniu, był, w ich przekonaniu, jedynym bezpiecznym depozytorem tak wielu korzyści i tak dużej władzy. Spisali to w prostej, ale wszystko zawierającej formule: „Kongres będzie miał władzę wybijając pieniądz i regulować wartość tegoż”.

JAK UTRACILIŚMY KONTROLĘ NAD REZERWĄ FEDERALNĄ

Zamiast Konstytucyjnej metody tworzenia naszych pieniędzy i puszczania ich w obieg, mamy całkowicie niekonstytucyjny system. To doprowadziło nasz kraj na skraj katastrofy, jak się przekonamy.

Odkąd nasze pieniądze były w rękach zarówno legalnych jak i nielegalnego zarządzania przed rokiem 1913, rozważymy tylko lata następne, od 1913 zaczynając. Od tego roku wszystkie nasze pieniądze zostały stworzone nielegalną metodą i w ostateczności zniszczy to Stany Zjednoczone jeśli nie ulegnie to zmianie. Przed 1913 Ameryka była dobrze prosperującym, potężnym i wzrastającym narodem, w pokoju z sąsiadami i zazdrością świata. Ale w grudniu 1913 Kongres, z jego wieloma członkami będącymi na świątecznych wyjazdach, przepuścił coś,

co odtąd znane było jako Akt o Rezerwie Federalnej. (Aby poznać pełną historię tego, jak ten niepopularny akt legislacyjny został przepchnięty przez Kongres, poczytaj „Podbój czy zgoda” W. D. Vernanda).

Pomijając uciążliwe szczegóły, w sposób prosty autoryzowano instytucję Korporacji Rezerwy Federalnej zarządzanej przez Radę Dyrektorów (Rada Rezerwy Federalnej). Akt podzielił Stany Zjednoczone na 12 „Dystryktów” Rezerwy Federalnej. To proste, ale okropne prawo, zupełnie odebrało Kongresowi jego prawo do „tworzenia” pieniędzy albo chociaż kontroli nad ich „tworzeniem” i przekazało tę funkcję Korporacji Rezerwy Federalnej. Towarzyszyły temu odpowiednie fanfary. Propaganda twierdziła, że „usunie pieniądze od polityków” (ale nie powiedzieli „a co za tym idzie, od kontroli narodu”) i zapobiegnie „rozkwitającej i rozszerzającej się” ekonomii przed szkodzeniem obywatelom.

Naród nie został wtedy poinformowany, i prawdopodobnie nie wie o tym po dziś dzień, że Korporacja Rezerwy Federalnej jest prywatną korporacją kontrolowaną przez bankierów i z tego powodu jest wykorzystywana raczej do wypracowania finansowego zysku bankierów poza ludźmi, niż do działania na rzecz ich dobra. Słowo „federalna” zostało użyte tylko w celu zwiedzenia ludzi.

BARDZIEJ KATASTROFALNE NIŻ PEARL HARBOR

Od tego „dnia niesławy”, bardziej katastrofalnego niż Pearl Harbor, mała grupa „uprzywilejowanych” ludzi, którzy „pożyczyli” nam nasze pieniądze, przywłaszczyła sobie wszystkie korzyści z drukowania „naszych” pieniędzy- i więcej! Od 1913 „stworzyli” miliardy dolarów w pieniądzach, kredytach, które, niczym swoją własność, pożyczają naszemu rządowi i narodowi na procent (lichwa).

„Bogaci się bogacą, biedni biednieją” stało się sekretną polityką Rządu Federalnego. Przykład procesu „tworzenia”

pieniędzy i zamiany ich na „długi” obywateli wspomóż nasze rozumienie.

MILIARDY ODSETEK WINNE PRYWATNYM BANKOM

Zacznijmy z zapotrzebowaniem na pieniądze. Rząd Federalny, który wydał więcej, niż zabrał swoim obywatelom w podatkach, potrzebuje, dla zilustrowania przykładu, 1 000 000 000 dolarów. Odkąd nie ma on pieniędzy, a Kongres oddał swoją władzę do „tworzenia” ich, Rząd musi iść do „twórców” po ten 1 miliard. Ale, Rezerwa Federalna, prywatna korporacja, nie oddaje pieniędzy tak po prostu! Bankierzy są chętni udzielić Rządowi Federalnemu miliarda dolarów w gotówce lub kredycie w zamian za zgodę rządu na oddanie ich- z odsetkami. Więc Kongres upoważnia Departament Skarbu do wydrukowania miliarda dolarów w obligacjach Stanów Zjednoczonych, które są dostarczone bankierom Rezerwy Federalnej.

Rezerwa Federalna płaci wtedy koszt wydruku miliarda dolarów (około tysiąca dolarów) i robi wymianę. Wtedy rząd używa pieniędzy do spłacenia swoich obligacji. Jakie są rezultaty tej fantastycznej transakcji? Miliard dolarów w banknotach jest spłacony, ale Rząd zadłużył naród u bankierów na miliard dolarów, który to naród musi spłacić z odsetkami!

Dziesiątki tysięcy takich transakcji miały miejsce od 1913 tak, że w 1996 Rząd Stanów Zjednoczonych jest zadłużony u bankierów na więcej jak 5 bilionów dolarów. Większość podatku dochodowego, który płacimy jako jednostki teraz jest przeznaczane wprost do rąk bankierów, tylko na spłatę samych odsetek, bez nadziei na spłatę podstawowego zobowiązania. Nasze dzieci zmuszone będą do niewoli.

ALE CZEKAJCIE! JEST COŚ JESZCZE!

Powiesz, „to straszne!”. Tak, to jest straszne, ale pokazaliśmy tylko kawałek obskurnej opowieści. Pod tym bezbożnym systemem, te same Stany Zjednoczone Zobowiązane stały się teraz aktywem banków w Systemie Rezerw, których to

„rezerw” używają później do „tworzenia” większej liczby „kredytów” do udzielenia. Obecne wymogi dotyczące „rezerwy” pozwalają im na użycie 1 miliarda dolarów w obligacjach do „stworzenia” nawet 15 miliardów w nowych „kredytach” udzielanych stanom, gminom miejskim, osobom prywatnym czy przedsiębiorstwom.

Dodane do pierwotnego 1 miliarda dolarów, mogą mieć 16 miliardów dolarów „stworzonych kredytów” w pożyczkach dających im odsetki z wyłącznym kosztem przez nich poniesionym w wysokości tysiąca dolarów za wydrukowanie pierwotnego miliarda dolarów w obligacjach! Od kiedy Kongres Stanów Zjednoczonych nie emituje konstytucyjnych pieniędzy, od roku 1863 (przeszło 100 lat) w celu, aby ludzie mieli więcej pieniędzy do wydania w handlu i usługach, zmuszani są oni do zaciągania „stworzonych kredytów” u mających monopół bankierów i płacenia im lichwiarskich odsetek!

MANIPULOWANIE RYNKAMI DLA ZABAWY I KORZYŚCI

W dodatku do niemal nieograniczonej lichwy, bankierzy mają kolejną metodę wydzierania ogromnych ilości dóbr. Banki, które kontrolują pieniądze na szczycie są zdolne do akceptowania lub odmowy udzielania wysokich pożyczek odnoszącym sukcesy korporacjom do tego stopnia, że odmowa pożyczki skutkować będzie zmniejszeniem ceny sprzedaży korporacji na rynku. Bo zbiciu ceny, agenci bankowi kupują duże udziały firmy w rynku. Później, gdy bank niespodziewanie zaakceptuje wielomilionową pożyczkę dla firmy, wtedy jej wartość rynkowa wzrasta i sprzedawana jest z zyskiem. W ten sposób miliardy dolarów są robione, a dzięki nim można wykupić więcej rynku. Ta praktyka jest obecnie tak udoskonalona, że Rada Rezerwy Federalnej musi tylko ogłosić w gazetach wzrost lub spadek w „stopie dyskontowej” aby sprawić, że rynki będą szybować w górę lub się załamywać na jej zachciankę.

Używając tej metody od roku 1913 bankierzy i ich agenci nabyli sekret czy raczej otwartą kontrolę nad niemal każdą dużą

korporacją w Ameryce. Używając tego wpływu zmuszają korporacje do zapożyczania się w ich bankach na ogromne sumy pieniędzy w ten sposób, że dochody korporacji są od niej wyciągane w formie odsetek dla banków. Pozostawia to niewiele z bieżących „korzyści”, które mogły by być wypłacone w postaci dywidend i wyjaśnia, dlaczego banki mogą czerpać miliardy w odsetkach z pożyczek udzielanych korporacjom nawet, gdy ceny rynkowe są dotknięte kryzysem. W efekcie bankierzy dostają sporą część z zysków podczas gdy akcjonariusze zostają z niczym.

Miliony pracujących rodzin amerykańskich są obecnie zadłużone kilku tysiącom rodzin bankowców na sumy przekraczające dwukrotnie szacowaną wartość całych Stanów Zjednoczonych. I te rodziny bankowców utrzymują się z długów, zamiast nas ponosząc koszty jedynie papieru, atramentu i księgowania!

WIELKOŚĆ PIENIĘŻNA ODSETEK NIGDY NIE JEST TWORZONA

Jedyny sposób na wpuszczanie nowego pieniądza w obieg w Ameryce (który w rzeczywistości nie jest prawdziwym pieniądzem a raczej kredytem tłumiącym dług) to gdy jest on pożyczany od bankowców. Kiedy Stany i naród pożyczają duże sumy, wydaje się, że się rozwijamy. Jednakże, bankowcy „tworzą” tylko ilość pieniędzy podstawowej pożyczki, nigdy dodatkowych pieniędzy potrzebnych do spłacenia odsetek. Z tego powodu, nowa ilość pieniędzy nigdy nie jest równa wytworzonemu długowi. Ilość pieniędzy potrzebna do spłacenia odsetek z pożyczek nie jest „tworzona” a co za tym idzie- nie istnieje! Pod tym systemem, gdzie nowy dług zawsze przewyższa nową ilość pieniędzy bez względu na to jak niewiele jest pożyczone, całkowita wielkość długu przewyższa ilość pieniędzy dostępnych do spłacenia długu. Ludzie nigdy, przenigdy nie wychodzą z zadłużenia! Następujący przykład pokaże brutalność tego systemu opartego na odsetkach poprzez ich „wbudowanie” w niedobór pieniędzy.

TYRANIA ZŁOŻONYCH ODSETEK

Kiedy obywatel idzie do bankiera pożyczyć 100 000 dolarów aby

kupić dom lub gospodarstwo, pracownik banku oferuje klientowi spłatę pożyczki z odsetkami, a on się na to godzi. Przy poziomie 8,25% odsetek rocznie przez 30 lat, pożyczkobiorca musi zgodzić się na spłatę 751,27 dolarów miesięcznie, co w sumie daje 270 456,00 dolarów. Następnie pracownik wymaga od obywatela przypisania bankierowi prawa do przejęcia nieruchomości w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie spełni wymagań spłaty. Pracownik banku daje pożyczkobiorcy czek na 100 000 dolarów lub odcinek depozytowy na taką wartość, obciążając konto pożyczkobiorcy kredytem w wysokości 100 000 dolarów. Pożyczkobiorca wypisuje wtedy czek wykonawcy, podwykonawcom, itd., którzy w zamian wypisują mu rachunki. 100 000 dolarów pieniędzy istniejących jako czek w ten sposób jest dodawane do pieniędzy będących w obiegu.

Jednakże, jest to fatalny defekt w systemie: jedyne nowe pieniądze utworzone i wpuszczone do obiegu są tymi z pożyczki, czyli 100 000 dolarów. Pieniądze do spłacenia odsetek NIE są tworzone i stąd NIE są dodawane do pieniędzy będących w obiegu. Jednak ten pożyczkobiorca (i wszyscy ci, którzy mają współdziałal we własności) musi zarobić i wziąć z obiegu 270 456,00 dolarów, czyli o 170 456,00 dolarów więcej niż gdy pożyczył pierwotne 100 000 dolarów! (Te odsetki grabią rodziny z możliwości życia w lepszych domach. To nie jest tak, że nie mogą one sobie na nie pozwolić; dzieje się tak, bo odsetki bankowców zmuszają ich do zapłacenia za niemal trzy domy, aby dostali jeden!).

Każda nowa pożyczka uruchamia ten sam proces. Każdy pożyczkobiorca dodaje niewielką sumę do całkowitego zasobu pieniędzy kiedy zaciąga pożyczkę, ale spłata tej pożyczki (z powodu odsetek) potrąca znacznie większą sumę z ogólnego zasobu pieniędzy. Z tego powodu nie ma sposobu na to, aby wszyscy dłużnicy spłacili pożyczkodawców. Jako że spłacają podstawową pożyczkę i odsetki od niej, pieniądze w obiegu znikają. To co mogą zrobić, to przepychać się między sobą, z pokolenia na pokolenie zapożyczając się na coraz większe

kwoty. Pożyczkodawcy (bankowcy), którzy nie produkują nic wartościowego, stopniowo zyskują dożywotnie panowanie nad ziemią, budynkami, obecnymi i przyszłymi zarobkami całej pracującej populacji. Przysłowie z 22:7 księgi przysłów (Salomona) wydaje się mieć odzwierciedlenie w Ameryce: „Ubogimi kieruje bogaty, sługą wierzyciela jest dłużnik”.

MAŁE POŻYCZKI MAJĄ TAKI SAM SKUTEK

Jeśli nie całkiem zrozumiałeś wpływ powyższego, rozważmy pożyczkę na samochód na okres pięciu lat z oprocentowaniem 9,5%. Krok 1: obywatel pożycza 25 000 dolarów i wpłaca do obiegu (pieniądze dostaje sprzedawca, fabryka, kopalnia, etc.) i podpisuje zgodę na zapłacenie bankierowi całkowitej sumy w wysokości 31 503 dolarów po pięciu latach. Krok 2: obywatel płaci miesięcznie 525,05 ze swoich zarobków bankierowi. W ciągu 5 lat usunie z obiegu 6 503 dolar. Każda pożyczka „stworzonych” pieniędzy (kredytu) powoduje ten sam skutek. Odkąd miało to miejsce miliony razy od roku 1913 (i ma miejsce dzisiaj), widzisz, czemu Ameryka z dobrze prosperującego, wolnego od długu państwa stała się wpędzonym w dług narodem, gdzie praktycznie każdy dom, gospodarstwo i przedsiębiorstwo płacą lichwiarski procent bankierom.

SPRAWDZANIE GOTÓWKI

W milionach transakcji jak te omówione zawieranych każdego roku, niewielka część waluty zmienia swojego właściciela, albo nie jest konieczne, aby w ogóle tak się działo.

Około 95 procent wszystkich „gotówkowych” transakcji w Stanach Zjednoczonych jest wykonywanych przy pomocy książeczek czekowych. Weź też pod uwagę, że bank musi mieć jedynie 10% depozytów w gotówce w dowolnym czasie. Oznacza to, że 90% wszystkich depozytów, które właściwie mogą być w posiadaniu banków, nie jest obecne w formie waluty gotówkowej.

To sprawia, że bankierzy relatywnie są bezpieczni w „tworzeniu” tak zwanych „pożyczek” poprzez wypisywanie czeków

albo odcinków depozytowych zamiast właściwych pieniędzy, ale pod warunkiem, że to pieniądze obiecasz zwrócić! Dla nich ogólny koszt to koszt papieru, atramentu i kilku dolarów za każdą transakcję. To „puszczanie latawców” z czeków na ogromną skalę. Korzyści wzrastają gwałtownie, rok po roku.

NASZ WŁASNY DŁUG TO SPIRALA NIESKOŃCZONOŚCI

W roku 1910 Federacja Stanów Zjednoczonych była zadłużona jedynie na 1 miliard dolarów lub 12,40 dolara na obywatela. Stanowe i lokalne długi praktycznie nie istniały. Do roku 1920, po ledwie sześciu latach od machlojek przy Rezerwie Federalnej, dług federalny skoczył do 24 miliardów dolarów lub 228 dolarów na osobę. W 1960 dług federalny osiągnął 284 miliardy dolarów lub 1 575 dolarów na osobę a długi stanowe i lokalne rozrastały się niczym grzyby po deszczu. W 1998 dług federalny przekroczył 5,5 biliona dolarów lub 20 403,90 dolara na mężczyznę, kobietę i dziecko wzrastając nieliniowo. Stanowe i lokalne długi wzrastają wraz z długiem federalnym. Jednakże są na tyle przebiegłe, aby przejmować wszystko za jednym razem. W zamian zostawiają nas z „iluzją własności” tak, że wy i wasze dzieci będą dalej pracowały i spłacały jeszcze bardziej wzrastające długi zaciągnięte u bankierów z waszych zarobków. „Establishment” złapał ludzi w jego system oparty na zadłużeniu w pieniądzu niczym w marsz nieumundurowanej armii.

PRZEPUSZCZANIE AMERYKAŃSKIEGO SNU

Aby zrozumieć prawdę o tym, że okresowe usuwanie pieniędzy przez spłaty odsetek nieubłaganie przeniesie wszystkie dobra narodu na rzecz odbiorców odsetek, wyobraź sobie siebie grającego w pokera lub kości, gdzie każdy gracz musi kupić żetony (środek podlegający wymianie) od „bankiera”, który nie ryzykuje swoich żetonów w grze. On jedynie obserwuje stół i sięga do niego co godzinę zabierając 10 do 15 procent wszystkich żetonów na stole. W miarę jak gra trwa, liczba żetonów w posiadaniu każdego gracza zmienia się w zależności od jego szczęścia w grze. Jednak całkowita liczba żetonów

dostępna aby grać (kontynuować handel lub prowadzić przedsiębiorstwo) będzie równomiernie się zmniejszać. Gdy w grze zacznie ubywać żetonów, niektórzy gracze odpadną. Jeśli będą chcieli kontynuować grę, będą musieli kupić lub pożyczyć żetony od „bankiera”. „Bankier” sprzeda im je (lub pożyczy) tylko gdy gracz podpisze obciążenie hipoteczne dające „bankierowi” jakąś rzeczywiście istniejącą własność gracza (samochód, dom, gospodarstwo, przedsiębiorstwo, itd.) w przypadku, gdy nie wywiąże się w czasie ze zobowiązania spłaty wszystkich żetonów z kilkoma ekstra (odsetkami). Zobowiązanie musi zostać spłacone na czas bez względu na to, czy gracz wygra (osiągnie zwrot włożonych żetonów+ ewentualnie zysk) czy przegra.

Łatwo się przekonać, że bez względu na to, jak umiejętnie grają, w ostateczności „bankier” i tak skończy z wszystkimi swoimi pierwotnie zebranych ze stołu żetonami i za wyjątkiem naprawdę najlepszych graczy, reszta, jeśli zostanie przy stole wystarczająco długo, straci na rzecz „bankiera” swoje domy, gospodarstwa, przedsiębiorstwa, może nawet samochody, zegarki i koszule, które noszą! Sytuacja opisywana w prawdziwym życiu jest jeszcze gorsza niż jakakolwiek gra w pokera. W grze nikt nie jest zmuszany do wpędzenia się w dług i każdy może ją zakończyć w dowolnym momencie, zatrzymując to, co mu jeszcze zostało. Ale w prawdziwym życiu, nawet jeśli zapożyczymy się na niewielką kwotę u „bankierów”, nasz lokalny, stanowy i federalny rząd pożyczy miliardy na nasze nazwisko, roztrwoni je, a później skonfiskuje nasze zarobki poprzez opodatkowanie w celu spłacenia bankierów z odsetkami.

Jesteśmy zmuszeni do grania w grę i nikt nie może jej opuścić inaczej, jak przez śmierć. Płacimy dopóki żyjemy, nasze dzieci płacą po naszej śmierci. Jeśli nie możemy płacić lub odmawiamy spłaty, rząd nasyła policję na naszą posiadłość i oddaje ją bankierom. Bankierzy nie ryzykują w tej grze nic; tylko zbierają swój procent i „zgarniają wszystko”. W Las Vegas wszystkie gry są ustawiane tak, aby właścicielowi przypadła

jakiś procent, a ci zgarniają miliony. Gra bankierów Rezerwy Federalnej jest również ustawiona i spłacana w miliardach!

W ostatnich latach bankierzy dołożyli kilka nowych kart do swojej talii: karty kredytowe są promowane jako wygoda i wielkie dobrodziejstwo dla handlu. Właściwie są pomysłowym urządzeniem od sprzedawców i osiemnastoma procentami odsetek od kupujących. To naprawdę zaaranżowane!

TAK, TO TEŻ KWESTIA POLITYCZNA

Demokrata, republikanin, niezależny głosujący, którzy zastanawiali się, dlaczego politycy zawsze wydają więcej pieniędzy z podatków niż z nich otrzymują, teraz powinni widzieć powód, dlaczego tak jest. Kiedy zaczynają analizować nasz system pieniężny, po chwili zdają sobie sprawę, że politycy ci nie są agentami obywateli, ale agentami bankierów, dla których planują sposoby, jakimi można ludzi prowadzić w dalsze zadłużenie.

Nie potrzeba wiele wyobraźni żeby zauważyć, że gdyby Kongres „tworzył”, wydawał i wprowadzał w obieg wymagany wzrost w zasobach pieniężnych, nie byłoby długu publicznego. Biliony dolarów innych długów praktycznie by nie istniało. Gdyby nie było pierwotnych kosztów produkcji pieniądza oprócz jego wydruku, ani kosztów trwałych jak odsetki, podatki federalne byłyby prawie zerowe. Pieniądze raz trafiające do obiegu pozostawałyby w nim i służyły swojemu celowi jako środek wymienny pokolenie po pokoleniu i wiek po wieku, bez wypłat dla bankierów czy tym podobnych!

KONTYNUUJĄCE CYKLE ZADŁUŻENIA I WOJNY

Ale zamiast pokojowego i wolnego od zadłużenia dobrobytu, mamy wiecznie rosnący dług i okresy wojny. Jako naród jesteśmy obecnie rządzeni przez system bankowego wpływu, który przywdział sobie płaszczyk rządu, przebrał się za nasz legitymowany rząd i zaczął zubażać i kontrolować naszych ludzi. Obecnie jest to scentralizowany aparat wszytkomogących

polityków, których głównym celem jest promowanie wojny, konfiskowanie pieniędzy obywateli i propagowanie zubożenia obywatelskiej władzy. Nasze dwie główne partie polityczne stały się jego (systemu) sługami, różnorodne departamenty rządowe stały się generującymi wydatki agencjami, a Urząd Skarbowy jest jego agencją odbiorczą. Nieznany ludziom działa w bliskiej współpracy z podobnymi aparatami w innych narodach, które również są przebrane za „rządy”.

Niektórzy, mówi się nam, są przyjaciółmi. Niektórzy, mówi się nam, są wrogami. „Wrogowie” są rozbudowywani przez międzynarodowe manipulacje i używani do straszenia Amerykanów w celu zaciągania miliardowego długu u bankierów na „wojskową gotowość”, „zagraniczną pomoc na rzecz powstrzymania komunizmu”, „walkę z narkotykami”, itp.

Obywatele, umyślnie dezorientowani przez piorącą mózgi propagandę, patrzą bezradnie, kiedy nasi politycy rozdają żywność, dobra i pieniądze kontrolowanym przez bankierów obcym rządów pod pozorem „lepszych relacji” i „zmniejszania napięć”. Nasz kontrolowany przez bankierów rząd zabiera nam naszych najświetniejszych i najdzielniejszych synów i wysyła ich na wojny zagraniczne, gdzie dziesiątkami tysięcy są mordowani, setki tysięcy stają się kalekami (nie wspominając stratach w ludności cywilnej i ofiarach pośród wojsk wroga”).

Kiedy „wojna” się kończy, okazuje się że nic nie zyskaliśmy, ale mamy kolejne miliardy długów względem bankierów, który to dług był pierwszym powodem „wojny”!

A JEST TEGO WIĘCEJ

Korzyści z tych ogromnych długów zostały wykorzystane do wzniesienia kompletnego, niemalże ukrytego, ekonomicznego kolosa ponad naszym narodem. Powtarzają nam, że chcą nam zrobić dobrze, kiedy w rzeczywistości pracują nad tym, aby przysporzyć krzywd i szkód naszemu narodowi. To co wiedzą despci, łatwiej kontrolować i rabować chorych, kiepsko

wykształconych i zdezorientowanych ludzi niż ma to miejsce w przypadku zdrowej i inteligentnej populacji, więc umyślnie zapobiegają prawdziwemu leczeniu chorób, degradują nasz system edukacji, wszczynają społeczne i rasowe niepokoje. Z tego samego powodu zachęcają do używania narkotyków, alkoholu, rozwiązłości seksualnej, aborcji, pornografii i przestępstw. Wszystko, co osłabia umysły i ciała ludzi, jest potajemnie wspierane, czyni ludzi mniej zdolnymi się sprzeciwić lub nawet mniej zdolnymi zrozumieć, co jest im czynione. Rodzina, moralność, miłość do ojczyzny, religia chrześcijańska, wszystko, co honorowe, jest likwidowane, podczas gdy oni próbują zbudować swojego nowego, podporządkowanego sobie człowieka. Nasi nowi „władcy” próbują zmieniać cały rasowy, religijny i polityczny porządek, ale nie zmieniają zadłużeniowo-pięniężno-bankowego systemu, poprzez który rabują i rządzą. Nasz naród stał się najemnikami i „niewolnikami długu” dla bankierów i ich agentów na ziemi podbitej przez naszych ojców. Jest to podbój przy użyciu najbardziej gigantycznego oszustwa i szwindlu w historii ludzkości. I po raz kolejny przypominamy ci: kluczem do ich bogactwa i potęgi nad nami jest ich zdolność do tworzenia „pieniędzy” z niczego i pożyczania nam na procent. Jeśli by nie mieli na to przyzwolenia, nigdy nie zyskali by tajnej kontroli nad naszym narodem. Jak prawdziwe są słowa Salomona: „Bogacz panuje nad nędzarzem, lecz dłużnik jest sługą wierzyciela.”

Bóg Wszechmogący ostrzegł w Biblii, że jednym z przekleństw, jakie przyjdzie na Jego lud za nieprzestrzeganie Jego praw będzie: „On będzie tobie pożyczał, a nie ty jemu, on będzie głową, a ty będziesz ogonem. Spadną na ciebie te wszystkie przekleństwa i będą cię ścigały, i dosięgną cię, aż zginiesz, gdyż nie słuchałeś głosu Pana, Boga twego, aby przestrzegać jego przykazań i ustaw, jakie ci nadał.” (Księga powtórzonego prawa- V Mojżeszowa, 28:44-45). Większość właścicieli dużych banków w Ameryce wywodzi się ze wschodnio-europejskich przodków i ma powiązania z europejskimi bankami Rothschildów. Czy to ostrzeżenie ziściło się w Ameryce? Pozwól nam teraz,

rozważyć poprawną metodę zapewniania środka wymiany (pieniądza), którego potrzebuje nasz naród.

KAŻDY OBYWATEL MOŻE BYĆ WŁAŚCICIELEM RYNKU W AMERYCE

W konstytucyjnym systemie, żaden prywatny bank nie miałby prawa istnieć, aby rabować naród. Rządowe banki pod kontrolą reprezentantów narodu wprowadzałyby i kontrolowały wszelkie pieniądze i kredyty. Nie tylko emitowałyby walutę, ale mogłyby pożyczać limitowane kredyty bez oprocentowania na zakup dóbr kapitałowych, takich jak domy. Pożyczka na kwotę 100 000 dolarów wymagałaby spłacenia tylko 100 000 dolarów, a nie przeszło 270 tysięcy dolarów jak ma to miejsce obecnie. Każdy, kto zapewniłby materiały i siłę roboczą na dom, otrzymałby wynagrodzenie jak ma to miejsce obecnie, ale bankierzy nie dostaliby ponad 170 tysięcy dolarów odsetek. To dlatego kpią i niszczą każdego, kto sugeruje czy proponuje alternatywny system. Historia mówi o wolnych od długów i odsetek pieniądzach emitowanych przez rządy.

Amerykańskie kolonie uczyniły to poprzez pismo kolonialne z roku 1700. Ich bogactwo wkrótce zaczęło być rywalem dla tego z Anglii i przyniosło restrykcje ze strony Parlamentu, co doprowadziło do Wojny o Niepodległość. Abraham Lincoln zrobił to samo w 1863 roku, aby wesprzeć wojnę domową. Został później zamordowany przez człowieka, którego uważa się za agenta banku Rothschildów. Żadne wolne od zadłużenia czy odsetek pieniądze nie zostały w Ameryce wyemitowane od tego czasu.

Kilka narodów arabskich obecnie emituje wolne od odsetek pożyczki dla swoich obywateli. (Teraz rozumiesz, skąd wziął się cały ten zamęt na Bliskim Wschodzie i dlaczego będące własnością bankierów media piorą mózgi Amerykanom, aby myśleli, że wszyscy Arabowie to terroryści). Imperium Saracenów zakazało oprocentowywania pieniędzy tysiąc lat temu i jego bogactwo olśniło nawet saksońską Europę. Mandaryńskie Chiny emitowały swoje własne pieniądze wolne od odsetek i zadłużenia. Dzisiaj historycy i kolekcjonerzy dzieł sztuki

uważają tamte wieki w historii Chin za najwspanialsze pod względem bogactwa, kultury i pokoju. Emisja pieniędzy, które nie muszą być spłacone z odsetkami, pozostawia więcej pieniędzy do użycia w zamian za dobra i usługi, a ich ciągłym kosztem jest tylko wymiana papieru, który się zużywa. Pieniądz to papierowy kwit, dzięki któremu dokonywane są transakcje i zawsze powinien być w dostatecznej ilości, aby przekazać wszelką możliwą produkcję narodu końcowym nabywcom. To niedorzeczne ze strony państwa mówić narodowi: „Musicie konsumować mniej, bo brakuje nam pieniędzy”; to tak jakby linie lotnicze stwierdziły: „Nasze samoloty latają, ale nie możemy cię zabrać, bo brakuje nam biletów”.

KONTROLA OBYWATELI NAD WALUTĄ

Pieniądze, emitowane w ten sposób, czerpałyby swoją wartość na wymianie z faktu, że pochodziły z najwyższego legalnego źródła w narodzie i byłyby zadeklarowane jako legalne do spłacania wszelkich publicznych i prywatnych długów. Emitowane przez suwerenny naród, bez zagrożenia zapaścią, nie potrzebowałyby złota ani srebra czy innych tak zwanych „drogocennych” metali, które by za nimi stały.

Jak historia pokazuje, stabilność i odpowiedzialność rządu za emisję pieniądza jest decydującym czynnikiem w przyjęciu rządowej waluty- nie złota, srebra czy żelaza zakopanych gdzieś w ziemi. Dowodem jest waluta amerykańska obecnie. Nasze złoto czy srebro praktycznie zniknęło, ale waluta jest akceptowana. Ale jeśli rząd by miał upaść, nasza waluta byłaby bezwartościowa.

W obecnym systemie dodatkowe obciążenie w postaci odsetek zmusza pracowników i przedsiębiorstwa do żądania większej ilości pieniędzy z uwagi na konieczność wypłacania pracownikom, mającym do opłacenia wzrastające długi i podatki. Ten wzrost cen i wynagrodzeń nazywany jest inflacją. Bankierzy, politycy i „ekonomiści” winią za to wszystko, tylko nie prawdziwą przyczynę, którą są odsetki nałożone na

pieniądze i dług u bankierów.

Ta „inflacja” daje korzyści pożyczkodawcom, ponieważ zabiera oszczędności jednemu pokoleniu, więc nie mogą one wesprzeć czy pomóc kolejnych pokoleń, które muszą pożyczać pieniądze od pożyczkodawców i płacić część ich wypracowanego w trakcie życia dochodu na lichwę. Z odpowiednim zaopatrzeniem w pieniądze wolne od odsetek, zapotrzebowanie na pożyczki byłoby małe, a ceny byłyby ustalane przez ludzi i dobra, a nie długi i lichwę.

KONTROLA OBYWATELSKA

Jeśli Kongres nie mógłby funkcjonować lub jeśli zadziałałoby źle w kwestii zaopatrzenia w pieniądź, obywatele użyliby głosowania lub wystosowaliby petycje w celu zastąpienia tych, którzy wstrzymali prawidłowe działania takimi, którzy w ich wierze realizowaliby lepszą politykę pieniężną. Ponieważ tworzenie pieniędzy i ich emitowanie w dostatecznej ilości byłoby jedną z kilku funkcji Kongresu, głosujący mógłby zdecydować o wyborze kandydata na podstawie jego stanowiska wobec pieniądza i innych nadanych z prawa funkcji Rządu Federalnego, zamiast różnorodnych kwestii, jakie są nam przedstawiane obecnie. Wszystkie pozostałe problemy, poza obroną narodową, zostałyby przejęte przez lokalne rządy stanów, okręgów czy miast, gdzie najlepiej się z nimi uporać i najłatwiej poprawiać.

Adekwatna obrona narodowa zapewniona zostałaby przez ten sam kontrolowany przez obywateli Kongres i nie byłoby bankierów za kulisami, przekupujących polityków, aby wydawali miliony dolarów na zamorskie wycieczki wojskowe, które ostatecznie służą intrygom międzynarodowej finansjery.

TWORZENIE WOLNEJ OD ZADŁUŻENIA AMERYKI

Przy wolnym od zadłużenia i odsetek pieniądzu, nie byłoby bezpośredniej konfiskaty opodatkowania i nasze domy wolne byłyby od hipotek, bez w przybliżeniu 10 000 dolarów rocznie

płaconych bankierom. Nie dostawaliby oni także od tysiąca do trzech tysięcy dolarów rocznie od każdego pojazdu na naszych drogach.

Potrzebowalibyśmy zdecydowanie mniej finansowej „pomocy” w formie planów na „łatwą spłatę”, „elastycznych” opłat dla rachunków bankowych, pożyczek do opłacania medycznych czy szpitalnych rachunków, pożyczek do opłacania podatków, pożyczek do opłacania pochówków, pożyczek do spłacania pożyczek, ani żadnej z tysiąca i jednej lichwy mających związek z pożyczkami, które obecnie wysysają krew z amerykańskich rodzin.

Nasi oficjale, na wszystkich poziomach rządowych, pracowaliby dla narodu zamiast wymyślać przekręty, które pchają nas dalej w długi wobec bankierów. Wydostalibyśmy się z zagranicznych sojuszy, które pochłonęły nas w czterech dużych wojnach i wielu mniejszych od czasu, kiedy wprowadzony został Akt o Rezerwie Federalnej.

Wolna od zadłużenia Ameryka pozwoliłaby rodzicom spędzać więcej czasu i wychowywanie ich dzieci. Zlikwidowanie odsetek i długu odpowiadałoby pięćdziesięcioprocentowemu wzrostowi w sile nabywczej każdego pracownika. To anulowanie opartych na odsetkach prywatnych długów skutkowałoby zwrotem narodowi 300 milionów dolarów rocznie we własności i bogactwie, które obecnie trafia do banków.

KONTROLOWANIE DEBATY PUBLICZNEJ I OPINII

Zdajemy sobie sprawę, że ten krótki i z konieczności niekompletny artykuł o pieniądzach może być obarczony uproszczeniem. Niektórzy mogą powiedzieć, że skoro jest to tak proste, ludzie powinni o tym wiedzieć i nie doszłoby do tego. Ale ten spisek jest stary jak Babilon i nawet w Ameryce sięga przed rok 1913. Właściwie, rok 1913 może być uważany za rok, w którym wcześniejsze plany się urzeczywistniły, otwierając drogę całkowitemu ekonomicznemu podbojowi naszego narodu.

Spisek w Ameryce jest wystarczająco potężny, aby umieścić swoich agentów na takich pozycjach jak wydawcy gazet, redaktorzy, felietoniści, pastory kościołów, rektorzy uczelni, profesorowie, autorzy podręczników, przywódcy związków zawodowych, twórcy filmów, komentatorzy radiowi i telewizyjni, politycy od rangi członków rad szkolnych do prezydentów Stanów Zjednoczonych i wielu innych.

Ci agenci kontrolują informacje dostępne dla narodu. Manipulują opinią publiczną, wybierają kogokolwiek zachcą w wyborach lokalnych i krajowych i nigdy nie wystawiają na widok tego pokręconego systemu pieniężnego. Promują więzy ze szkołami, kosztowne i szkodliwe programy dla gospodarstw, „odnowę miejską”, zagraniczną pomoc, i wiele innych intryg, które jeszcze bardziej zadłużają ludzi u bankierów.

Zatroskani obywatele zastanawiają się, dlaczego miliardy są wydawane na jeden program i miliardy na kolejny, który może go duplikować albo nawet unieważniać, tak jak płacenie niektórym rolnikom za nie zwiększanie produkcji, a w tym samym czasie budowanie tam i kanałów nawadniających więcej gruntów na cele rolne. Szalone czy głupie? Ani jedno ani drugie. Celem jest więcej długu. Tysiące sponsorowanych przez rząd sposobów marnowania pieniędzy jest ciągle kontynuowane. Większość nie ma sensu, ale nigdy nie jest ujawniane, czym tak naprawdę są: syfonem wysysającym z naszego narodu ekonomiczną życiodajną krew. Miliardy dla bankierów, długi dla narodu.

KONTROLOWANIE WIADOMOŚCI I INFORMACJE

Tak zwani „eksperti od ekonomii” piszą konsorcyjne felietony w setkach gazet, zreżymowane w celu zapobieżenia poznania tej prostej prawdy o naszym systemie pieniężnym przez naród. Czasami komentatorzy, nauczyciele, politycy zrzucają winę za tą finansową zagadkę na pracowników- za bycie marnotrawnymi, leniwymi czy chciwymi. Innym razem winią pracowników i konsumentów za wzrost długu i inflacji cen podczas gdy wiedzą, że przyczyną samą w sobie jest system

oparty na zadłużeniu pieniężnym.

Nasz naród dosłownie jest topiony w zarzutach i przeciwzarzutach zaprojektowanych w celu zdezorientowania i powstrzymywania przed zrozumieniem niekonstytucyjnego i złego systemu pieniężnego, który tak efektywnie i cichaczem rabuje rolników, pracowników i przedsiębiorców z owoców ich pracy oraz z ich wolności.

Niektórzy, szczególnie głośno ujawniający swoje zdanie na temat zdrady przeciwko narodowi, są nękani przez agencje rządowe takie jak EPA, OSHA czy IRS i inne, doprowadzające ich do finansowych nadwerężeń czy bankructwa. Są one całkowicie zwycięskie w zapobieganiu poznania przez większość Amerykanów rzeczy, o których przeczytaliście w tym artykule.

Jednak, pomimo ich kontroli nad informacjami, zdają sobie sprawę, że wielu obywateli dowiaduje się prawdy. (Jest kilka milionów Amerykanów, którzy znają prawdę, włączając w to byłych kongresmanów, byłych agentów skarbowki, ministrów, przedsiębiorców i wielu innych).

Z tego powodu, aby zapobiec zbrojnemu oporowi przeciwko plądrowaniu przez nich Ameryki, planują zarejestrowanie wszystkich sztuk broni i ostatecznie rozbrojenie wszystkich obywateli, z pogwałceniem drugiej poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki. Uzbrojeni ludzie nie mogą zostać zniewoleni. Dlatego jedyna broń, jakiej chcą, to ta w rękach ich rządowej policji i sił wojskowych- rękach, które tak naprawdę splamione są krwią z niezliczonych aktów ordynarnego zaniedbania i jawnego ludobójstwa, zarówno w kraju jak i zagranicą.

ROZPOWSZECHNIAJCIE SŁOWO I RÓBCIE COŚ, ABY NAPRAWIĆ STAN RZECZY

Ci „prawie ukryci” spiskowcy polityczni, religijni, edukacyjni, świata rozrywki i media informacyjne pracują dla bankierów, którzy zawładnęli Stanami Zjednoczonymi w świecie

posiadanym przez bankierów pod posiadaniem przez bankierów Rządem Światowym! (To o tym jest gadka na temat promowanego przez prezydentów Busha i Clintona Nowego Porządku Światowego).

Nieuczciwa polityka banków i podatki będą ciągle kontynuować wzrost i zabierać coraz to większą część rocznych zarobków ludzi i wpychać ich w kieszenie bankierów i ich politycznych agentów. Wzmoczone regulacje rządowe zapobiegą obywatelskim protestom i sprzeciwowi dla ich kontroli.

Jest możliwe, że wasze wnuki nie będą posiadały ani domu czy samochodu, a będą mieszkały w „posiadanych przez rząd” mieszkaniach i jeździły do pracy autobusami będącymi „w posiadaniu rządu” (płacąc odsetki bankierom), i będą mieli pozwolenie zatrzymać tylko tyle zarobków, aby kupić minimum żywności czy odzieży, podczas gdy ich władcy będą pławić się w luksusach. W Azji i Europie wschodniej nazywa się to „komunizmem”, w Ameryce jest to nazywane „demokracją” i „kapitalizmem”.

Ameryka nie strząśnie ze swoich pleców kontrolowanej przez bankierów dyktatury tak długo, jak długo ludzie są ignorantami na ukrytych kontrolerów. Koncerny bankowe, które kontrolują większość rządów i większość źródeł informacji, wydają się mieć nas całkowicie w swoim uścisku. Obawiają się tylko jednej rzeczy: obudzonego patriotycznego obywatelstwa, uzbrojonego w prawdę i ufającego w Boże wybawienie. Ten materiał poinformował cię o ich niesprawiedliwym systemie. Co z tym zrobisz, jest w twoich rękach.

CO MOŻESZ ZROBIĆ

Módl się za uwolnienie Ameryki od tej pokręconej kontroli pieniężnej, która jest źródłem naszego długu i wojen... Wysyłaj kopie tego artykułu do oficjeli w swoim stanie i lokalnym rządzie, do członków rad szkół, rektorów, nauczycieli, ministrów, sąsiadów, itd. Proś o ich komentarze...

Pisz listy do wybranych czy mianowanych oficjeli. Pisz „listy do redaktorów” gazet. Większość małomiasteczkowych i podmiejskich gazet nie jest całkowicie kontrolowana, podczas gdy większość gazet wielkomiejskich jest...

Rozdawaj setkami, aby rozbudzić i edukować pozostałych Amerykanów o tym fantastycznym plądrowaniu pracujących ludzi Ameryki. Koszt jaki poniesiesz jest naprawdę bardzo mały w porównaniu do miliardów dolarów w pieniądzu i własności rozkradanej z naszego narodu.

Autorstwo: Sheldon Emry

Tłumaczenie: Work Buy Consume Die

Źródło oryginalne: whatreallyhappened.com

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl

Materiał nie jest objęty prawami autorskimi